

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca: SSA Anna Polak,

Sędziowie: SA Jolanta Hawryszko,

SA Urszula Iwanowska (spr.),

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2015 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania (...) spółki jawnej w P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

przy udziale M. M.

o wyłączenie sędziego,

na skutek zażalenia (...) spółki jawnej w P. na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 października 2015 r., sygn. akt VII U 1878/14,

postanawia: oddalić zażalenie.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska

UZASADNIENIE

Pełnomocnik płatnika składek (...) J. S., (...) spółki jawnej w P. na rozprawie w dniu 29 września 2015 r. wniósł o wyłączenie Sędziego Sądu Okręgowego Małgorzaty Czerwińskiej od rozpoznania niniejszej sprawy, wskazując że Przewodnicząca składu orzekającego uniemożliwia mu zadawanie pytań, które mają służyć wykazaniu fachowości osób zainteresowanych oraz faktu, że przedmiotem spornych umów był rezultat, zaś Sąd zadaje pytania wyłącznie o czynności. W ocenie skarżącego, powoduje to, że Sąd wiąże ręce pełnomocnika w obronie klienta, a co za tym idzie strona nie ma gwarancji, iż postępowanie będzie prowadzone w sposób obiektywny i bezstronny.

Postanowieniem z dnia 5 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek.

Sąd pierwszej instancji przytaczając treść art. 48 i 49 k.p.c. uznał, że wniosek płatnika okazał się w całości niezasadniony.

Najpierw Sąd Okręgowy wskazał, że art. 48 k.p.c. reguluje bezwzględne przesłanki wyłączenia sędziego, a przyczyny te zostały określone w sposób wyczerpujący, tak że nie dają podstaw do wykładni rozszerzającej. Przy czym, żadna ze wskazanych w nim okoliczności nie ma w przedmiotowej sprawie miejsca, czego płatnik w swoim wniosku również nie podnosi.

Dalej sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wyłączenie sędziego na wniosek strony lub na żądanie samego sędziego może nastąpić, niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 48, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać

uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności sędziego w danej sprawie (iudex suspectus art. 49 k.p.c.). W tym przypadku konieczne jest wykazanie, a przynajmniej uprawdopodobnienie, że pomiędzy sędzią, a jedną ze stron tego postępowania istnieje taki stosunek osobisty, który powoduje powstanie wątpliwości, co do bezstronności sędziego. O wyłączeniu na tej podstawie decyduje przede wszystkim szczególny układ stosunków osobistych, który powodowałby trudność w zachowaniu przez sędziego bezstronnej postawy w rozstrzygnięciu sporu dotyczącego tej strony. Stosunek osobisty, o jakim mowa w art. 49 k.p.c. z natury rzeczy jest stosunkiem emocjonalnym, w orzecznictwie przyjmuje się jednak, że może mieć on także charakter gospodarczy bądź służbowy. Jednocześnie sąd pierwszej instancji zaznaczył, że dotychczasowe orzecznictwo każe rozumieć powyższy przepis dosyć restrykcyjnie, a więc tak, że nie wszystkie stosunki osobiste ze stroną lub jej przedstawicielem (lub też zależności służbowe) mogą uzasadniać wyłączenie sędziego od rozpatrywania sprawy lecz tylko takie, które w oparciu o obiektywne okoliczności mogą wywołać wątpliwości co do jego bezstronności. Z wykładni tego przepisu dokonywanej w judykaturze i piśmiennictwie wynika, że o osobistym charakterze stosunku łączącego sędziego z jedną ze stron decyduje rodzaj jego emocjonalnego zaangażowania w odniesieniu do strony postępowania sądowego. Jako przykłady wskazuje się: przyjaźń, nienawiść, więź rodzinną, powiązania majątkowe i gospodarcze, jak również ujawnioną niechęć lub sympatię do strony albo faworyzowanie jednej ze stron kosztem drugiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1996 r., I PO 8/96, LEX nr 26200 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1997 r., III AO 3/96, LEX nr 29491).

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że z oświadczenia sędziego Sądu Okręgowego Małgorzaty Czerwińskiej dołączonego do akt sprawy wynika, iż z żadną ze stron nie łączy jej ani stosunek osobisty, ani gospodarczy czy też służbowy, który mógłby wpływać na jej bezstronność w rozpoznawanej sprawie. Istnienia podobnego stosunku nie wskazał także pełnomocnik odwołującej się spółki w zgłoszonym wniosku o wyłączenie sędziego. W ocenie tego sądu podane na rozprawie w dniu 29 września 2015 r. okoliczności – niezależnie od rzeczywistego ich wystąpienia – w żaden sposób nie mogłyby zostać uznane za ujawnienie np. niechęci sędziego do płatnika. Przy czym sąd ten wyjaśnił także, że sąd rozpoznający wniosek o wyłączenie sędziego nie bada zasadności i prawidłowości czynności podjętych w sprawie przez sędziego, którego wniosek dotyczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1996 r., op. cit.). Również samo przeświadczenie strony, że sędzia prowadzi proces wadliwie, w tym nieobiektywnie, nie jest przesłanką do żądania wyłączenia sędziego. Strona może zwalczać wadliwe orzeczenia wydawane przez sądy przy pomocy środków odwoławczych. Nie może natomiast, poprzez składanie nieuzasadnionego wniosku, wpływać na skład sądu rozpoznającego sprawę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., II UZ 45/10, LEX nr 844753; postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 24 stycznia 2013 r., III AUz 6/13, LEX nr 1286599).

Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że instytucja wyłączenia sędziego jest przeznaczona wyłącznie do wyeliminowania od orzekania w danej sprawie osób, które z uwagi na obiektywnie istniejące okoliczności nie powinny wyrokować. Instytucja ta nie może być wykorzystywana jako środek przeciwdziałania ewentualnym naruszeniom prawa materialnego lub procesowego, albo przeciwdziałaniu przewlekłości postępowania. W tym celu ustawodawca przewidział inne środki prawne, w tym środki odwoławcze (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 29 sierpnia 2012 r., III AUz 95/12, LEX nr 1216398). Instytucja ta nie może też służyć jako środek do celowego przedłużenia postępowania dla realizacji własnych planów strony (np. zapobieżenia zamknięciu rozprawy i wydania wyroku przez sąd).

Mając powyższe na względzie, sąd pierwszej instancji - na podstawie art. 52 k.p.c. w związku z art. 48 k.p.c. i z art. 49 k.p.c. – oddalił wniosek płatnika.

Z powyższym postanowieniem Sądu Okręgowego w całości nie zgodził się płatnik (...) spółka jawna w P., który działając przez pełnomocnika w złożonym zażaleniu zarzucił mu:

- błąd w ustaleniu stanu faktycznego i przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego sprawy (nagrania z przebiegu rozprawy z dnia 29 września 2015 r.), poprzez przyjęcie, że w sprawie nie zachodziły okoliczności, które mogłyby wywoływać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego w tej sprawie;

- naruszenie przepisu art. 49 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, polegające na przyjęciu, że przez pojęcie „okoliczności”, o których mowa w przepisie, wchodzi okoliczności wyłącznie faktyczne ograniczające się do stosunku emocjonalnego, gospodarczego czy służbowego sędziego do strony postępowania, względnie przyjaźni, nienawiści czy sympatii, podczas gdy pojęcie „okoliczności, o którym mowa w art. 49 k.p.c. należy rozumieć szeroko, nie jest ono przywiązane do wyłącznie do „emocjonalnego stosunku” do strony, a dotyczyć może również sposobu prowadzenia postępowania i przewodu sądowego przez sędziego, i ujawniającego się na tym tle stosunku sędziego w tym postępowaniu do jeden ze stron oraz zapatrywania sędziego na wynik sprawy.

Z uwagi na powyższe skarżąca wniosła o:

- przeprowadzenie dowodu z przebiegu nagrania rozprawy z dnia 29 września 2015 r. ze szczególnym uwzględnieniem zadawanych przez sędziego prowadzącego pytań do świadka i niedopuszczania pełnomocnika spółki do zadawania pytań świadkowi,

- zmianę zaskarżonego postanowienia w całości tj. poprzez postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego od dalszego prowadzenia niniejszej sprawy, względnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

- zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że zaprzecza, ażeby celem złożenia wniosku o wyłączenie sędziego były inne względy aniżeli potrzeba zapewnienia prowadzenia sprawy z zachowaniem zasady obiektywizmu i bezstronności, bez faworyzowania i preferowania ZUS, kosztem strony przeciwnej. Zdaniem skarżącego sądowi orzekającemu uszło uwadze, że płatnik nie ma interesu w przeciąganiu sprawy, skoro wraz z ewentualnym rozstrzygnięciem wiążą się odsetki ustawowe od domiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Spółka ma natomiast interes w tym, ażeby proces odbywał się z zachowaniem zasady obiektywizmu, bez faworyzowania ZUS i bez torpedowania przez Sąd każdego pytania zadanego przez pełnomocnika płatnika do świadków sprawie, a nadto bez wyręczenia przez Sąd ZUS z jego roli i aktywnego wspomaganie przez Sąd ZUS w postępowaniu, zwłaszcza w sytuacji, gdy ZUS w niniejszym postępowaniu reprezentowany jest przez zawodowego pełnomocnika i obowiązuje zasady kontradyktoryjności, która ze względu na udział pełnomocnika ZUS w toku postępowania powinna mieć ścisłe zastosowanie.

Zdaniem skarżącego przez pojęcie „okoliczności”, o której mowa w art. 49 k.p.c. w nowym brzmieniu (po nowelizacji z 2007 r.) należy mieć na względzie każdą okoliczność, która w rezultacie mogłaby wywoływać wątpliwości co do bezstronności Sędziego. W rezultacie, w ocenie płatnika - lege non distinguente - należy przyjąć, że w grę wchodzi również takie okoliczności dotyczące całokształtu prowadzenia postępowania przez sędziego, sposobu jego prowadzenia, kwestie traktowania pełnomocnika procesowego płatnika w tym przewodzie i na rozprawie - w aspekcie oceny, czy okoliczności te mogą wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego czy też nie. Odrzucanie powyższych aspektów wynikających z art. 49 k.p.c., przez Sąd wydający zaskarżone rozstrzygnięcie, jawi się jako nieprawidłowe i naruszające przywołaną normę.

Według skarżącego okoliczności i przebieg rozprawy z dnia 29 września 2015 r. w tej sprawie, prowadzą do konkluzji tego rodzaju, że sędzia prowadząca przesłuchując świadka dała podstawy do złożenia zasadnego wniosku o wyłączenie jej od sprawy. Skarżący zarzucił, że sędzia wyręczyła w pytaniach w istocie wyłącznie ZUS, wchodząc w rolę ZUS w niniejszym postępowaniu, rozpytując wyłącznie wybiórczo tj. kwestie czynności realizowanych przez świadka, zamiast na rozpytaniu świadka o to czy celem i istotą umowy było wykonywanie wyłącznie czynności czy jednak uzyskanie ściśle określonego rezultatu, efektu końcowego, a po dopuszczeniu pełnomocnika spółki do pytań, jego pytania były nagminnie uchylane albo pomijane przez sędziego, później już nawet bez słowa uzasadnienia.

Jednocześnie skarżący podkreślił, że na tle prowadzonych innych spraw spółek branży stoczniowej dotyczących zakwalifikowania przez ZUS umów o dzieło jako umów zlecenia, w Sądzie Okręgowym Wydziale VII Ubezpieczeń

Společnych dostrzega prezentowany generalny pogląd tego Wydziału, któremu Sędzia Małgorzata Czerwińska przewodniczy, iż w warunkach branży stoczniowej nie sposób wykonywać umowy o dzieło, gdyż zawsze będzie to część składowa pewnej większej całości (tzw. jednostki pływającej). Pogląd tego rodzaju wyklucza z góry i co do zasady możliwość wykonywania umowy o dzieło w firmie stoczniowej. Skarżący wskazał na tę okoliczność, dlatego, że ostatnia rozprawa z dnia 29 września 2015 r. ujawnia dążenie do potwierdzenia przez sędziego - Przewodniczącą Wydziału, prezentowanego stanowiska, o którym mowa. Tymczasem bez względu na to jaki pogląd prezentuje sędzia w danej sprawie, nie powinno to przekładać się na przebieg przewodu sądowego, w tym na praktycznie generalny brak niedopuszczenia pełnomocnika płatnika do zadawania pytań świadkom. Wnosić należy, że pytania te były uchylane i pomijane, wyłącznie z powodu prezentowanego przez sędziego poglądu.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Uwagze sądu odwoławczego nie umknął fakt, że w tym samym okresie płatnik wystąpił o wyłączenie od rozpoznawania spraw wszczętych na skutek jego odwołań w VII Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Společnych Sądu Okręgowego w Szczecinie, w analogicznych sprawach, także innych sędziów tego Wydziału z powołaniem się na te same argumenty.

Zażalenie wnioskodawcy także w niniejszej sprawie okazało się bezzasadne.

Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w art. 48 normują przyczyny bezwzględego wyłączenia sędziego, które w niniejszej sprawie nie zachodzą. Niezależnie jednak od przyczyn enumeratywnie określonych w tym przepisie, zgodnie z art. 49 k.p.c., sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Przyczyną ewentualnego braku bezstronności jest stosunek osobisty łączący sędziego ze stroną lub jej przedstawicielem. Taki stosunek może istnieć przed procesem lub też powstać w toku postępowania. Może on polegać na faworyzowaniu lub też wyrażaniu niechęci przez sędziego w stosunku do jednej ze stron.

W ocenie Sądu Apelacyjnego analiza akt niniejszej sprawy, w tym w szczególności nagrania z przebiegu rozprawy z dnia 29 września 2015 r., nie pozwala na dokonanie ustalenia o jakiegokolwiek okoliczności mogącej wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w tej sprawie. Zarzuty skarżącego dotyczą prowadzenia przez Sąd postępowania, w tym przede wszystkim zachowania sędziego w toku rozprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenia te nie uzasadniają jednak ani wniosku, ani zażalenia spółki. Przede wszystkim należy podkreślić, że sprawa obejmuje odwołanie płatnika składek (...) spółki jawnej w P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Společnych dotyczącej objęcia ubezpieczeniem społecznym M. M., z którym płatnik zawarł umowy nazwane „umowami o dzieło”. Ponieważ organ rentowy, w ramach posiadanych uprawnień, zakwestionował podstawę prawną wykonywania pracy przez ubezpieczonego, rolą sądu – na skutek odwołania złożonego przez płatnika – jest ustalenie stanowisko, której strony sporu jest uzasadnione. Zatem sąd podejmuje czynności celem wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy i w ocenie sądu odwoławczego z toku dotychczasowego procedowania Sądu nie wynika, aby zachodziły w sprawie jakiegokolwiek przejawy braku bezstronności sędziego.

Zapis e-protokołu rozprawy z dnia 29 września 2015 r. wskazuje na swobodę wypowiedzi świadka A. B., zadawania pytań przez pełnomocnika płatnika i brak wypowiedzi ze strony sędziego prowadzącego sprawę budzących wątpliwości co do jego bezstronności. Okoliczność, że sędzia prowadząc rozprawę czuwała nad jej prawidłowym przebiegiem, zwracała uwagę na powtarzające się pytania, a uchylając pytania pełnomocnika płatnika odnotowywała także jego oświadczenia o zgłoszeniu zastrzeżenia nie świadczy o braku bezstronności sędziego w rozpoznawaniu sprawy. Zarówno sędzia, jak i pełnomocnik płatnika w toku rozprawy korzystali z przysługujących uprawnień, a Sąd Apelacyjny nie dostrzegł negatywnego czy ukierunkowanego nastawienia sędziego, na które powołuje się skarżący.

W aspekcie względnych podstaw wyłączenia sędziego z art. 49 k.p.c. istotne są nie subiektywne wrażenia strony o konieczności wyłączenia sędziego, lecz konkretne fakty, świadczące o różnym traktowaniu stron, nieprzychylności wobec jednej ze stron, co uzasadniać mogłoby subiektywne wątplenie o bezstronności sędziego. Tylko takie traktowanie może u strony (a także u postronnych) wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego i stać

się przyczyną do wyłączenia sędziego. Sama zaś potencjalna możliwość takiego zachowania sędziego i stosunku do stron nie stanowi uprawdopodobnienia okoliczności wyłączenia sędziego. Słusznie też argumentował sąd pierwszej instancji, że zarzuty dotyczące wydanego w sprawie orzeczenia, w tym opierające się na naruszeniu przepisów procesowych w toku postępowania, mogą uzasadniać wniesienie środka odwoławczego, a nie wniosku o wyłączenie sędziego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2011 r., III UZ 9/11, LEX nr 966824; z dnia 26 marca 1997 r., III AO 5/97, OSNP 1997/24/502; z dnia 8 marca 1972 r., I PZ 9/72, LEX nr 7068). Podkreślić trzeba, że instytucja wyłączenia sędziego jest przeznaczona wyłącznie do wyeliminowania od orzekania w danej sprawie osób, które z uwagi na obiektywnie istniejące okoliczności nie powinny wyrokować. Instytucja ta nie może być wykorzystywana jako środek przeciwdziałania ewentualnym naruszeniom prawa materialnego lub procesowego albo przeciwdziałaniu przewlekłości postępowania, czy też jak podnosi skarżący wyeliminowaniu sędziego z uwagi na jego poglądy orzecznicze w danej kategorii spraw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2011 r., III UZ 9/11, LEX nr 966824; z dnia 6 maja 2010 r., II PK 344/09, LEX nr 1036600) i z dnia 20 lutego 1976 r., II CZ 8/76, LEX nr 7802). W tym celu ustawodawca przewidział inne środki prawne, w tym środki odwoławcze. Z tych względów także na etapie zażalenia na postanowienie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego, Sąd Apelacyjny nie działa jako sąd kontrolujący prawidłowość całego postępowania, lecz jedynie zaskarżonego orzeczenia. Taka generalna analiza może być dokonywana dopiero przy merytorycznym rozpoznaniu apelacji, w której zaistniałe uchybienia procesowe mogą stanowić zarzuty przeciwko wyrokowi.

Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, skarżąca spółka nie wykazała, aby pomiędzy pełnomocnikiem reprezentującym organ rentowy a sędzią można było mówić o jakiegokolwiek relacji kwalifikującej się do kategorii stosunku osobistego, ani też innej relacji, która mogłaby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego. Jak wynika z treści oświadczenia sędziego objętego wnioskiem nie zna ona stron procesu, ani osób je reprezentujących oraz nie łączy jej z nimi stosunki tego rodzaju, że mogłyby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Oświadczenie to nie zostało niczym podważone. Natomiast treść zażalenia wskazuje, że wyłącznie decyzja procesowa sądu niezgodna z oczekiwaniami skarżącego traktowana jest przez tę stronę jako podstawa wyłączenia sędziego, co jednak nie znajduje oparcia w przepisach.

Uwzględniając zatem treść złożonego w sprawie oświadczenia sędziego oraz źródło wątpliwości strony, a także obowiązujące w tej mierze podstawy prawne, odczytywane z poszanowaniem ugruntowanego orzecznictwa, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie nie występują okoliczności, które mogłaby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Również okoliczność, że dotychczasowe orzecznictwo Sądu Okręgowego w Szczecinie w ocenie stosunku prawnego stanowiącego podstawę wykonywania pracy w firmach zajmujących się budową i remontem statków nie spełnia oczekiwań skarżących nie jest żadną podstawą do uwzględnienia zgłoszonego wniosku o wyłączenie sędziego, a aktualnie - zażalenia w tym przedmiocie.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do uznania, że sędzia Małgorzata Czerwińska prowadząc postępowanie czyniła to w sposób nacechowany brakiem bezstronności, o której mowa w art. 49 k.p.c. Niezadowolenie strony z przebiegu postępowania nie jest podstawą do wyłączenia sędziego. Zatem zarzuty skarżącego okazały się nieuzasadnione.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne i dlatego na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c. oddalił je w całości.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska